

ZAIKS i S-ka zebrały około 1,22 mld zł

26 kwietnia 2014

Ponad miliard złotych mogły zgromadzić organizacje takie jak ZAIKS w roku 2012, ale tak kolosalne kwoty wcale nie trafiają do artystów – zauważają autorzy kampanii Kupujekopiuje.pl.

„Dziennik Internautów” już dawno temu odnotowywał, że organizacje zbiorowego zarządzania (OZZ) takie jak ZAIKS, zbierają ogromne ilości pieniędzy. „Zbierają” to dobre słowo, ponieważ te pieniądze niekoniecznie trafiają do artystów. Często po prostu leżą na kontach OZZ i nie wiadomo co się dzieje się z odsetkami.

Organizacje Zbiorowego Zarządzania publikują raporty finansowe, ale są to dokumenty trudne do czytania. Często robią wrażenie, że celowo napisano je chaotycznie. Przyznaje to nawet ministerstwo kultury, które dopiero w tym roku zaproponowało zwiększenie przejrzystości sprawozdań finansowych OZZ.

Dopóki ta przejrzystość się nie zwiększy, pozostaje czytanie obecnych sprawozdań i wyciąganie z nich wniosków. Tą niełatwą pracą zajął się m.in. Związek Importerów i Producentów Sprzętu Elektrycznego i Elektronicznego (ZIPSEE). Od pewnego czasu w ramach kampanii Kupujekopiuje.pl działa on na rzecz upowszechniania wiedzy o działaniach OZZ. Związek zajął się tym, ponieważ OZZ wciąż narzekają na swoją biedę i zaczęły wyciągać ręce po pieniądze także do producentów i importerów elektroniki.

ZIPSEE przeanalizował sprawozdania finansowe organizacji takich jak ZAIKS i ustalił, że do końca 2012 roku zgromadziły one na swoich kontach 1,22 mld złotych(!). Ta kwota obejmuje pieniądze nie tylko zebrane w danym roku, ale również kumulujące się na kontach od lat.

Najwięcej zgromadził ZAIKS – 1,1 mld. Inne OZZ pozostały w tyle, ale zebrały i tak ogromne kwoty. SAWP może przetrzymać 47,97 mln zł, ZPAV – 41,6 mln zł, Kopipol 27,08 mln zł, a Polska Książka (Copyright Polska) – 9,95 mln zł. Są to dane ujawnione publicznie, ale mogą być niepełne, bo OZZ-y nie są całkiem transparentne.

Czy 1,22 mld to dużo? No cóż... kwota 478 mln zł to środki Ministerstwa Kultury przeznaczone dla uczelni artystycznych w 2012 roku. Budzący wiele emocji abonament RTV zapewnił w tym samym roku „tylko 550” mln zł.

Przykład stowarzyszenia Kopipol jest szczególnie ciekawy. Zarządza ono prawami twórców dzieł naukowych i upoważnione do poboru opłat od producentów i importerów kserokopiarek, skanerów i innych urządzeń reprograficznych.

W roku 2012 Kopipol zebrał miliony złotych, ale za tamten okres trafiło do twórców tylko 230 tys. zł, natomiast koszty administracyjne wyniosły 1,59 mln zł. Co ciekawe, w marcu bieżącego roku Kopipol pochwalił się, że kwota wypłat zrealizowanych w ramach repartycji indywidualnej przekroczyła... milion złotych.

Jak już wspomnieliśmy, te dane powyciągał z raportów ZIPSEE. Redakcja Dziennika Internautów zapoznała się tylko z częścią raportów OZZ, więc bazujemy na ustaleniach Związku. Jeśli chcecie sami zajrzeć do raportów, podajemy wam linki do raportów poszczególnych organizacji: [Kopipol](#), [Copyright Polska](#), [SAWP](#), [ZAIKS](#) i [ZPAV](#).

„Dziennik Internautów” wspominał już o tym, że nieprzejrzystość finansowa OZZ oraz ich opór w wypłacaniu pieniędzy artystom, to nie jest problem wyłącznie polski. Ta kwestia była poruszana na poziomie Unii Europejskiej i była powodem przyjęcia unijnej dyrektywy, która ma zdyscyplinować te organizacje.

ZIPSEE chce nas skłonić do tego, byśmy nie pomijali kwestii

finansów OZZ przy dyskusji o tych organizacjach. Zazwyczaj OZZ twierdzą, że potrzebują więcej pieniędzy dla artystów. Chcą nowych opłat od urządzeń takich jak telewizory i tablety. Pytanie tylko, czy samo zwiększenie sum na ich kontach przyniesie coś dobrego artystom?

Autor: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)